



ISO 9001:2001

BIULETYN

WOJEWÓDZKIEGO SZPITALA
IM. DR JANA BIZIELA
W BYDGOSZCZY

2

NUMER

Sierpień 2004

KILKA SŁÓW OD DYREKTORA



Szanowni Państwo!

Zaledwie otrzymaliśmy pierwszy numer Biuletynu, który był efektem nowej polityki informacyjnej Szpitala, a już nastąpiły zmiany, których szczerze mówiąc nie oczekiwaliśmy. Nie spodziewałem się tej zmiany również ja.

Stoi przede mną zadanie, któremu obiecałem podołać. Chciałbym, aby nie był to wyraz mojej próżnej ambicji, ale nasze wspólne dążenie w celu poprawy kondycji finansowej i materialnej naszego Szpitala.

Powoli ogarniam umysłem cały wachlarz problemów siłą rzeczy koncentrując się na najważniejszych. Proszę dlatego o wyrozumiałość, jeżeli zdarzy się, że nie podejmę osobiście spraw i problemów, którymi dotychczas się zajmowałem.

Rzeczywiście, z ubolewaniem muszę przyznać, że „punkt widzenia zależy od punktu siedzenia...”. To kolokwialne powiedzenie może tłumaczyć moje stanowisko i decyzje, które podejmowałem ku zdziwieniu znających mnie od lat Kolegów i Koleżanki. Mogę Ich tylko zapewnić, że dla lekarza praktyka, który identyfikuje się ze swoim zawodem i środowiskiem, każdy awans na funkcje administracyjne jest rzeczą wielce dyskusyjną i trudną do zaakceptowania.

Tego, po prostu trzeba się nauczyć od nowa i zaakceptować się w tej roli, a przy tym zrezygnować nieco z własnej wygody i komfortu.

Szanowni Państwo!

Używając nomenklatury chirurgicznej jako pewnej paraleli, mogę stwierdzić, że: Szpital - jako organizm dojrzał do leczenia chirurgicznego. Potrzebna jest teraz dogłębna diagnoza, która pozwoli na precyzyjne ustalenia zakresu operacji, aby nie była ona tylko zabiegiem kosmetycznym, dla doraźnych efektów. Efektem ostatecznym, jakiego oczekujemy, będzie podwyższenie jakości i efektywności naszej pracy dla dobra pacjenta, z współmiernym sukcesem ekonomicznym.

Pomimo, że z natury jestem sceptykiem, z przewagą pesymizmu, muszę jasno powiedzieć, że ten Szpital, z jego ambitną i pracowitą załogą jest po prostu skazany na sukces !

A co bardzo dla mnie zaskakujące, to stwierdzam, że obecnie niekwestionowanym liderem nowoczesnej organizacji i standaryzacji procesów terapeutycznych jest grupa pielęgniarek, które z wielkim zaangażowaniem, również finansowym, kształcą się i przekładają na życie pojęcie o zarządzaniu jakością pracy dla pacjenta.

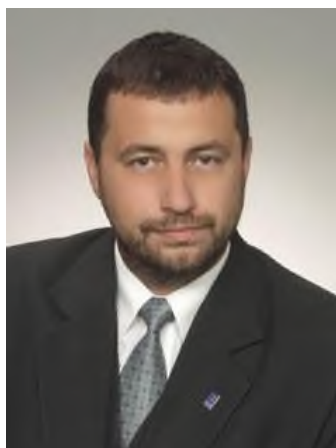
Tą drogą dziękuję Im za to, gdyż są to nasze specjalistki od PR (public relations), a opinia idzie w świat za pacjentem, który szpital w pierwszej kolejności postrzega przez pracę pielęgniarek.

Swoją drogą... Moim marzeniem jest przeciągnięcie płac, szczególnie pielęgniarek, z obszaru ubóstwa, do poziomu, kiedy człowiek czuje się godnie bo jest dobrze wynagradzany za swoją ciężką i odpowiedzialną pracę.

To przecież takie proste....

Dyrektor Szpitala
Lek.med. Andrzej Motuk

ŻEGNAMY DYREKTORA JAROSŁAWA KOZERĘ



1 lipca 2004 Jarosław Kozera, z przyczyn osobistych, przestał pełnić funkcję Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala im dr J. Bizuela w Bydgoszczy.

Kiedy rok temu obejmował to stanowisko, szpital znajdował się w katastrofalnej sytuacji. Zadaniem nowego dyrektora było dokonanie zmian, które wyhamowałyby rosnące w ogromnym tempie zadłużenie. Przez rok, dzięki zdecydowanej obniżce kosztów funkcjonowania placówki, udało się osiągnąć wyznaczony cel, mimo zmniejszenia finansowania przez NFZ. Zaznaczyć należy, iż wszelkie oszczędności uzyskane zostały bez ograniczenia środków przeznaczonych na leczenie pacjentów. Wypracowane, dodatkowe fundusze są wynikiem zmian przeprowadzonych w administracji, w sposobie zarządzania szpitalem oraz renegocjacji umów z dostawcami

Uwieńczeniem wprowadzonych zmian systemowych stało się przyznanie szpitalowi certyfikatu potwierdzającego zgodność systemu zarządzania jakością z międzynarodową normą ISO 9001:2000. Rezygnując z pełnienia funkcji dyrektora, Jarosław Kozera serdecznie dziękuje wszystkim pracownikom szpitala za roczną współpracę, a pacjentom życzy przede wszystkim dużo zdrowia.

ŚWIĘTO POŁOŻNYCH I PIEŁĘGNIAREK

8 maja swoje święto obchodziły położne, zaledwie kilka dni później – 12 maja świętowaliśmy Międzynarodowy Dzień Pielęgniarki

W Wojewódzkim Szpitalu im. Dr J. Bizuela pracuje obecnie 408 pielęgniarek i 131 położnych. W ciągu ostatnich lat w ich życiu zawodowym wiele się zmieniło. Zawód pielęgniarki stał się ustawowo zawodem samodzielnym, co daje prawo decydowania o procesie pielęgnowania, ale tym samym pociąga za sobą większą odpowiedzialność i wymaga odpowiedniego wykształcenia. Nie ma już pomaturalnych szkół pielęgniarskich i liceów medycznych. Obecnie wymagane minimum wykształcenia pielęgniarki to licencja, a dobrze widziane są wyższe medyczne studia pielęgniarskie. Z wejściem Polski do Unii Europejskiej wiąże się obowiązek uzupełnienia przez wszystkie pielęgniarki do 2010 roku wykształcenia do wymaganego poziomu. Pomogą w tym tak zwane studia pomostowe. W tej chwili wśród pracujących w naszym szpitalu pielęgniarek 26 posiada tytuł magistra, 40 skończyło studia wyższe, 26 może się pochwalić dwuletnią specjalizacją z różnych dziedzin pielęgniarstwa, wiele doksztalca się na studiach zaocznych, kursach, seminariach, a pracująca jako oddziałowa w Klinice Chirurgii Ogólnej dr n.med. Maria Szewczyk pełni funkcję Wojewódzkiego Konsultanta d/s Pielęgniarstwa.

Jak powiedziała nam Dyrektor d/s pielęgniarstwa Regina Kuźmińska, w pierwszej kolejności pragną doksztalać się pielęgniarki myślące o pracy za granicą. Polskie pielęgniarki są w świecie bardzo cenione i placówki medyczne z wielu krajów zabiegają o ich przyjazd, a jedyną przeszkodą bywa bariera językowa. Dyrektor Kuźmińska obawia się, że nieadekwatne do ciężkiej pracy i ponoszonej odpowiedzialności wynagrodzenie będzie powodowało coraz większą migrację pielęgniarek do innych krajów. Już w tej chwili w naszym szpitalu brakuje około 60-70 pielęgniarek.

W związku z tym wszystkim pielęgniarkom i położnym życzymy takich warunków pracy i płacy, aby chciały jednak zostać w kraju.

PUNKT INFORMACYJNY



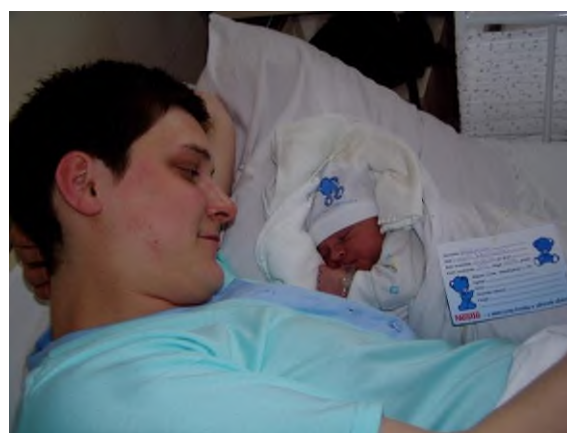
Do niedawna pacjenci, którzy chcieli zapytać się na przykład o drogę do konkretnego gabinetu, czas oczekiwania na poszczególne zabiegi, godziny funkcjonowania poradni, badania diagnostyczne itd. kontaktowali się z Działem Obsługi Pacjenta głównie drogą telefoniczną. Lokalizacja biura tegoż działu, położonego w podziemiach szpitala, nie ułatwiała bezpośredniego kontaktu.

Aby temu zaradzić, punkt informacyjny dla pacjentów został przeniesiony do holu głównego szpitala. Teraz można łatwo uzyskać wiele informacji lub wyjaśnić wątpliwości już nie tylko telefonicznie, ale w bezpośredniej rozmowie z wyznaczonym do tego pracownikiem szpitala.

RODZĄ SIĘ MALI EUROPEJCZYCY



Julia Pieńkoś z Mamą



Nikodem Łojewski z Mamą

Julia Pieńkoś i Nikodem Łojewski to pierwsi obywatele Unii Europejskiej, którzy urodzili się w naszym szpitalu. Oboje są też pierwszym potomstwem swoich rodziców.

Młode Mamy, zapytane czy się cieszą, że urodziły małych Europejczyków, odpowiedziały zgodnie, tak jak na ich miejscu odpowiedziałyby chyba każda matka: „Najważniejsze że maluchy są już z nami i że są zdrowe, poza tym niż innego się nie liczy”.

KOMUNIKAT NFZ – zmiany formularzy z serii E-100!

Na podstawie informacji z Biura ds. Współpracy Międzynarodowej Narodowego Funduszu Zdrowia informujemy:

- 1) od 1 czerwca 2004 roku NFZ nie wystawia już formularzy E-110 – dla pracowników transportu międzynarodowego, E-128 dla pracowników oddelegowanych i studentów, E-119 – dla bezrobotnych poszukujących pracę w innych krajach Unii Europejskiej,
- 2) powyższe formularze zostają zastąpione formularzem E-111 i tak: dla turystów lub osób odbywających krótką podróż służbową E-111 jest wydawany na okres planowanego pobytu, ale nie dłużej niż na 2 miesiące. W odniesieniu do osób, które:
 - posiadają status emeryta lub rencisty – na okres planowanego pobytu, nie dłużej niż rok,
 - są studentami w rozumieniu ustawy o szkolnictwie wyższym – nie dłużej niż do końca bieżącego semestru,
 - dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjów, szkół średnich, uczęszczających do szkoły na terytorium innego państwa członkowskiego a zamieszkałych na terytorium RP, gdzie powraca codziennie lub przynajmniej raz w tygodniu – na okres roku szkolnego,
 - studenci i członkowie rodziny – osoby udające się do innego państwa członkowskiego w celu odbycia tam studiów – nie dłużej niż do końca bieżącego semestru lub otrzymania przez instytucję miejsca pobytu informacji o jego unieważnieniu,
 - pracownicy wysłani i osoby pracujące na własny rachunek w innym państwie członkowskim oraz członkowie ich rodzin – czas ważności E-111 powinien pokrywać się z okresem na formularzu E-101 lub E-102, jednakże okres ten nie może być dłuższy niż 12 miesięcy,
 - osoby bezrobotne pobierające zasiłek dla bezrobotnych, które udają się do innego państwa członkowskiego w celu szukania tam pracy oraz towarzyszący im członkowie rodziny – E-111 ważny jest 3 miesiące lub do czasu otrzymania przez instytucję miejsca pobytu informacji o jego unieważnieniu,
 - pracownicy transportu międzynarodowego – E-111 ważny jest 2 miesiące lub do czasu otrzymania przez instytucję miejsca pobytu informacji o jego unieważnieniu,
 - osoby zgłoszone do ubezpieczenia zdrowotnego jako członkowie rodziny wyjeżdżający turystycznie do innego państwa członkowskiego bez głównego ubezpieczonego – E-111 ważny jest 2 miesiące lub do czasu otrzymania przez instytucję miejsca pobytu informacji o jego unieważnieniu

E-111 jest wystawiany dla każdego zainteresowanego indywidualnie, w związku z tym E-111 dla członka rodziny możemy wydać dopiero po przypisaniu członka rodziny do głównego ubezpieczonego (płatnika składek) w Centralnym Wykazie Ubezpieczonych.

Przypominamy Biuro ds. leczenia w Unii Europejskiej i punkt wydawania formularzy z serii E-100 mieści się w siedzibie Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy, przy ul. Słowackiego 3, sala 2, czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00.-16.00.

Telefon 325 27 04, strona internetowa www.nfz-bydgoszcz.pl

Barbara Nawrocka – rzecznik prasowy NFZ w Bydgoszczy

OGÓLNOPOLSKI DZIEŃ ALERGII I ASTMY

Wyniki badań wskazują, że zarówno w Polsce jak i na całym świecie od lat wzrasta liczba osób cierpiących na choroby alergiczne.

W związku z ogłoszeniem przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Alergologicznego 19 czerwca „Dniem Alergii i Astmy” w Wojewódzkim Szpitalu im. Dr J. Biziela, pracownicy Katedry i Kliniki Alergologii i Chorób Wewnętrznych AM w Bydgoszczy przeprowadzili bezpłatne badania przesiewowe osób, które zgłosiły chęć przebadania się w kierunku chorób alergicznych. Akcja cieszyła się ogromnym zainteresowaniem.

W kilku gabinetach jednocześnie, na terenie Przychodni Alergologicznej, przebadano ponad sto osób z objawami wskazującymi na prawdopodobieństwo występowania chorób alergicznych oskrzeli (astma), nosa (pyłkowica), skóry (pokrzywka, egzema), podejrzewających u siebie objawy alergii na pokarmy lub leki, czy po prostu chcących się przebadać.

Dzień „Alergii i Astmy” był początkiem programu edukacyjnego społeczeństwa dotyczącego chorób alergicznych, który będzie realizowany w latach 2004-2006



19 czerwca, akcja bezpłatnych badań przesiewowych

Jednodniowa akcja przeprowadzanych na szeroką skalę badań połączonych z akcją edukacyjno-informacyjną miała za zadanie przede wszystkim zwrócić uwagę na sam problem chorób alergicznych. Wszystkie zaś osoby, które podejrzewają, że ich dolegliwości spowodowane są alergią, zaprasza funkcjonująca stale w naszym szpitalu Przychodnia Alergologiczna

BANK TKANEK POMAGA RANNEMU ŻOŁNIERZOWI

W czerwcu funkcjonujący w naszym szpitalu Regionalny Bank Tkanek, został poproszony przez Wojskowy Instytut Medycyny Centralnego Szpitala Klinicznego Ministerstwa Obrony Narodowej w Warszawie o dostarczenie skóry konserwowanej glicerolem dla polskiego żołnierza, który w Iraku uległ ciężkiemu oparzeniu. Świadczy to nie tylko o renomie naszego Banku Tkanek, ale przede wszystkim to kolejny dowód na to, jak jest potrzebne tego rodzaju przedsięwzięcie medyczne. Mieszczący się w Wojewódzkim Szpitalu im. Dr J. Bizela Bank Tkanek jest jedynym w regionie i jednym z nielicznych w Polsce. Powstał z myślą o leczeniu ciężkich oparzeń u dzieci przebywających w naszym szpitalu na Oddziale Chirurgii Dziecięcej, ale coraz częściej proszony jest o pomoc przez placówki medyczne z zewnątrz.

W przypadku ciężkich oparzeń stosowanie opatrunku biologicznego, tj. z konserwowanej w glicerolu skóry, przyspiesza gojenie ran, zmniejsza ból, a także niweluje ryzyko zakażeń.

W Regionalnym Banku Tkanek Wojewódzkiego Szpitala im. Biziela prowadzone są również badania nad nowymi metodami hodowli tkankowych „in vitro”, np. naskórka z komórek pochodzących od pacjenta, którym następnie pokrywa się miejsca po usunięciu przerostowych blizn oparzeniowych oraz powierzchnie ran z utrudnionym powtórным przyrostem naskórka.

Opracowana została również metoda pozyskiwania autologicznego nabłonka dróg moczowych, który stosowany jest w zabiegach rekonstrukcyjnych nowotworowych zwężeń cewki moczowej.

Tego typu nowatorskie jeszcze sposoby leczenia budzą coraz większe zainteresowanie w świecie medycznym i oczywiście wśród pacjentów.

UNIKATOWA OPERACJA NA ODDZIALE NEUROCHIRURGII I NEUROTRAUMATOLOGII

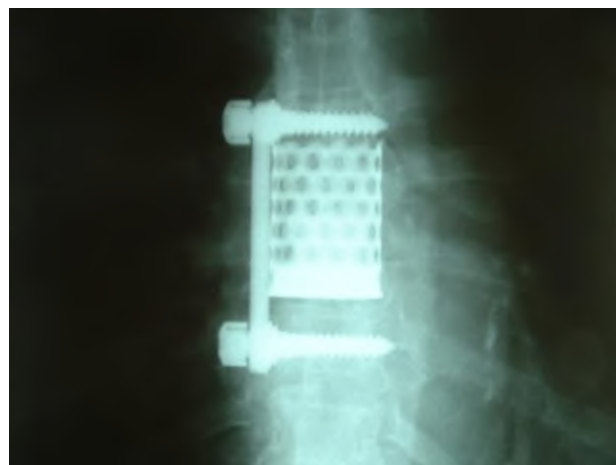


Podczas operacji

27 maja na Oddziale Neurochirurgii i Neurotraumatologii odbyła się unikatowa operacja, przeprowadzona w naszym szpitalu po raz pierwszy.

Zabieg polegał na dojściu do kręgosłupa przez klatkę piersiową, usunięciu kręgów zaatakowanych przez nowotwór i zastąpieniu ich protezami – kręgami tytanowymi.

Operacja, którą przeprowadził Ordynator Oddziału Neurochirurgii i Neurotraumatologii, dr n. med. Andrzej Swincow, zakończyła się pełnym powodzeniem.



Po operacji - widoczna na zdjęciu rentgenowskim proteza.

SPOTKANIE NAUKOWE OKULISTÓW

We wszystkich dziedzinach medycyny niezwykle ważny jest postęp, wprowadzanie nowych metod leczenia a często nawet diametralna zmiana podejścia do problemu medycznego.

28 maja Oddział Okulistyki Szpitala im. Bizuela zorganizował zebranie naukowe, na którym lekarze z różnych stron Polski rozmawiali o najnowszych osiągnięciach w dziedzinie okulistyki i pionierskich zabiegach. Duże zainteresowanie wzbudziła prezentacja nowatorskiej metody leczenia operacyjnego zakrzepów. Do niedawna stosowano w tym przypadku wyłącznie leczenie farmakologiczne. Rzadko jeszcze stosowana metoda chirurgiczna polega na nacięciu panewki nerwu wzrokowego, co odciąża krążenie żylne i znacznie poprawia widzenie u pacjenta.

„A” JAK ANESTEZJOLOGIA CZYLI PREZENTUJEMY....

Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii
Ordynator Oddziału: Z-ca dr n. med. Dorota Arszyńska Łopatka



Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii mieści się na parterze szpitala. Leczeni są tu pacjenci w stanie zagrożenia życia, poddawani rozległym i obciążającym operacjom oraz z urazami wielonarządowymi. Są wśród nich osoby kierowane bezpośrednio na Oddział Intensywnej Terapii, a także pacjenci klinik i innych oddziałów, w przypadkach powikłań wymagających specjalistycznej interwencji.

Nad życiem i bezpieczeństwem wszystkich podopiecznych szpitala czuwa przez całą dobę zespół lekarzy anestezjologów i pielęgniarek anestezjologicznych. Spośród siedemnastu lekarzy trzynastu posiada najwyższe kwalifikacje specjalistów II stopnia, a pozostali są w trakcie specjalizacji. Czterdzieści pielęgniarek, w dużej mierze stanowiących o skuteczności pracy zespołu lekarz – pielęgniarka, cieszy się powszechnie wysoką oceną umiejętności a wiele z nich zdobyło specjalizację zawodową. Nierzadko bywają one proszone przez inne oddziały oraz kliniki do pomocy w rozwiązywaniu problemów, w przypadkach w których ważna jest samodzielność i kreatywność. Specyfiką pracy anestezjologa jest częste przebywanie na innych oddziałach i ścisła współpraca z ich personelem. Nic dziwnego że anestezjolodzy zyskali sobie przydomek „latających doktorów”. Dzięki długoletniej współpracy z Oddziałem Chirurgii Dziecięcej anestezjolodzy z naszego szpitala mogą pochwalić się między innymi dużym doświadczeniem w leczeniu dzieci.

Obecnie w naszym szpitalu wykonuje się imponującą liczbę operacji i zabiegów, bo ponad 10 000 rocznie, a mimo tego statystyka powikłań jatrogennych (wynikających z winy leczącego) jest niezwykle pomyślna.

Zgromadzony nowoczesny sprzęt anestezjologiczny i monitorujący pozwala na bezpieczne prowadzenie wszelkiego typu znieczuleń.

W ramach Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii funkcjonuje Poradnia Walki z Bólem, w której leczeni są zarówno pacjenci przebywający w naszym szpitalu jak i z zewnątrz. Rosnąca w dużym tempie liczba pacjentów zgłaszających się do poradni świadczy o ogromnym zapotrzebowaniu na tego rodzaju pomoc lekarską.

PREZENTUJEMY POSTAĆ...

Nowego Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala im. Dr. J. Bizuela w Bydgoszczy
lek.med. Andrzeja Motuka



Urodzony w Stalowej Woli, mieszkał i uczył się w Liceum Ogólnokształcącym w Tarnobrzegu. Po ukończeniu w 1981 roku Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Lublinie znów wrócił do Tarnobrzegu, gdzie już jako lekarz podjął pracę w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym. W 1984 r. uzyskał I stopień specjalizacji z anestezjologii i intensywnej terapii.

W naszym szpitalu Andrzej Motuk, jako lekarz anestezjolog, pracuje w już od roku 1985. W 1987 r. zdobył II stopień specjalizacji z anestezjologii i intensywnej terapii, w roku 1988 został mianowany Ordynatorem Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii i sprawuje tę funkcję do dzisiaj (obecnie nominalnie)

W latach 1990 – 1993 był radnym Rady Miejskiej w Bydgoszczy.

Jako delegat Bydgoskiej Izby Lekarskiej podczas I kadencji pełnił rolę zastępcy Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, a obecnie pracuje w Okręgowym Sądzie Lekarskim.

Ma troje dzieci - syna i dwie córki. Syn studiuje medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, dużo młodsze córki to uczennica III klasy szkoły podstawowej oraz przedszkolak.

Żona Justyna, mgr pielęgniarstwa, jest położną i pracuje w Szpitalu Miejskim w Bydgoszczy.

Nowy Dyrektor zamierza kontynuować zmiany zainicjowane przez swojego poprzednika Jarosława Kozere. W trudnej sytuacji, w jakiej znajduje się obecnie służba zdrowia i przy chwiejnym finansowaniu tego sektora, Dyrektor Motuk zamierza dążyć do stabilizowania pozycji szpitala unikając drastycznych i nagłych zmian. Kontynuując rozpoczęte w Bizielu reformy pragnie przede wszystkim podnieść pozycję pacjenta. W najbliższych planach szpital ma być poddawany dalszej certyfikacji ISO, aby zwiększać swoją konkurencyjność na rynku nie tylko krajowym, ale też międzynarodowym. W sprawach finansowych Dyrektor Motuk jest zwolennikiem konsumowania pieniędzy faktycznie zarobionych a nie „wirtualnych”.

PREZENTUJEMY POSTAĆ ...

Nowego Dyrektora d/s leczenia dr n. med. Zbigniewa Sobocińskiego



Od 21 lipca funkcję Dyrektora do spraw leczenia pełni dr n. med. Zbigniew Sobociński. Jako lekarz Pan Dyrektor znany jest w naszym szpitalu nie od dziś, gdyż pracuje tu od samego początku, gdy szpital był jeszcze w budowie.

Od 22 lat związany jest z Kliniką Położnictwa i Chorób Kobiety.

Ma dwie córki. Starsza studiuje w Poznaniu filologię angielską i informatykę, młodsza właśnie zaczyna studia w Warszawie na Wydziale Dziennikarstwa.

Żona Danuta kocha dzieci, nie tylko swoje i od lat zajmuje się nauką najmłodszych.

CO NOWEGO SŁYCHAĆ W PODSTAWOWEJ OPIECE ZDROWOTNEJ W NASZEGO SZPITALA ...?



Specjalista medycyny rodzinnej Beata Galus Pulkowska to nowa postać Podstawowej Opieki Zdrowotnej w naszym szpitalu. Pani doktor oprócz opieki nad pacjentami ma również za zadanie koordynację dalszych działań i rozwój POZ. Najbliższe plany, jak mówi, to oprócz kolejnych akcji profilaktycznych objęcie podstawową opieką zdrowotną dzieci, w tym przeprowadzanie okresowych szczepień, opieka nad matkami w połogu itp.

Funkcjonujące w strukturze szpitala od 1 stycznia 2004 POZ zyskują sobie coraz większą popularność. Możliwość korzystania na miejscu z porad specjalistów, pracowni RTG, USG, TK, całodobowa obsługa pacjenta, liczne akcje profilaktyczne – to wszystko sprawia, iż liczba zapisujących się tu pacjentów stale wzrasta.

30 LAT MINEŁO..... A NAWET WIĘCEJ

Bogumiła Jakimow – pielęgniarka
35 lat pracy zawodowej



Z 35 lat pracy, aż 24 poświęciła Wojewódzkiemu Szpitalowi im. Dr J. Biziela. Zatrudniona tutaj od 1980 r. była świadkiem jego budowy. Podkreśla, że zarobki, nieadekwatne do nakładu pracy, nie są w stanie zniechęcić jej do wybranego zawodu, który już dawno zdążyła pokochać.

Irena Bachora –sekretarka medyczna
35 lat pracy zawodowej



Z Wojewódzkim Szpitalem im. Dr Biziela związana jest od 10 lat. Pracę na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii uważa za specyficzną, gdyż jest ona nie tylko wyjątkowo ciężka, ale wymaga też bliskiej współpracy z innymi oddziałami i jednostkami szpitala. Dlatego właśnie miła atmosfera wśród pracowników, i to nie tylko wewnątrz jednego oddziału, jest dla Pani Ireny najważniejsza. Trudności wynikające z ogólnego kryzysu służby zdrowia nie pozostają dla niej bez znaczenia, ale nie są w tej sytuacji najistotniejsze.

**Janina Brzezińska –
pielęgniarka oddziałowa**
30 lat pracy zawodowej



Od początku swej pracy, tj. od 1974 roku, związana była z noworodkami. Zatrudniła się w naszym szpitalu, gdy ten istniał jeszcze pod nazwą XXX-lecia.

Była współorganizatorem funkcjonującej w ramach Oddziału Noworodków Intensywnej Terapii Noworodka i Wcześnieńki, a od 1990 r. pełni tu funkcję oddziałową.

Mówi, że wszelkie trudności napotymane w pracy związane są z czynnikami zewnętrznymi, rekompensuje je miła atmosfera panująca wśród pracowników oddziału i radość z każdego zdrowo urodzonego dziecka.

Jerzy Kąkol – lekarz
30 lat pracy zawodowej



W Wojewódzkim Szpitalu im. Dr J. Bizuela pracuje od początku jego istnienia. Był m.in. współorganizatorem Oddziału Hematologii i Chorób Wewnętrznych, z którym do dzisiaj jest związany. Opowiada, że przez te wszystkie lata pracy stał się świadkiem wielkich zmian w medycynie. Pojawiły się nowe metody diagnostyczne i lecznicze, nastąpił szybki rozwój kardiologii. Niestety, entuzjazm i radość z postępu, jak mówi Pan Doktor, skutecznie gasi brak możliwości wykorzystywania w pełni nowej wiedzy i sprzętu medycznego.

Nie ukrywa rozgoryczenia wynikającego z innych zmian w lecznictwie, tj. samego sposobu funkcjonowania służby zdrowia, a zwłaszcza jej finansowania. Jak twierdzi Pan Doktor Kąkol ważne inicjatywy są bezsensownie hamowane przez czynniki administracyjno-polityczne, brakuje perspektywicznego myślenia wykraczającego poza jedną kadencję sejmu. Jeśli nic się nie zmieni, zdaniem Pana Doktora, najzdolniejsi młodzi lekarze będą szukali lepszych perspektyw za granicą.

Wiesława Siczek – sekretarka medyczna
30 lat pracy zawodowej



Mówi, że po 30 latach pracy można czasem poczuć się zmęczonym, ale trzeba dalej pracować, bo to pozwala utrzymać człowiekowi aktywność, a co za tym idzie sprawność fizyczną i psychiczną.

Pani Wiesława nie tylko chce dalej pracować, ale pragnie także systematycznie się dokształcać. Właśnie uzyskała licencjat i nie zamierza na tym poprzestać. Bardzo lubi swoje stanowisko, bo oprócz pracy papierkowej jest ciągle wśród ludzi, co pozwala Jej czuć się aktywną.

Krystyna Pilarska – pielęgniarka oddziałowa
30 lat pracy zawodowej

30 lecia pracy gratulujemy również Pani Krystynie, która nie chciała komentować swojej kariery zawodowej.